

PROPOZYCJE NOWYCH METOD DLA TEORII
I PRAKTYKI WALKI Z TERRORYZMEM
PROPOSALS OF NEW METHODS FOR
THEORY AND PRACTICE OF THE FIGHT
AGAINST TERRORISM

Adam KWIATKOWSKI
Akademia Pomorska w Słupsku

ABSTRAKT:

Opracowanie jest próbą pokazania wizji rozwiązywania złożonych problemów i zagrożeń międzynarodowych związanych z terroryzmem. Próba ta, choć kontrowersyjna, jest poszukiwaniem niekonwencjonalnych, nie zawsze akceptowanych metod minimalizowania zagrożenia terrorystycznego.

SŁOWA KLUCZOWE:

bezpieczeństwo, bezpieczeństwo międzynarodowe, terroryzm, walka z terroryzmem

ABSTRACT:

The study is an attempt to show the vision of solving complex international problems and threats related to terrorism. This attempt, although controversial, is a search for unconventional, not always acceptable methods of minimizing the terrorist threat.

KEYWORDS:

security, international security, terrorism, fight against terrorism.

WSTĘP

Problematyka terroryzmu na świecie znajduje się w centrum zainteresowania rządów wielu państw, organizacji międzynarodowych, pozarządowych, a także praktyków i teoretyków tego zjawiska. Globalizacja (przepływ kapitału, wymiana handlowa, kulturowa, informacyjna, nowoczesne środki komunikacji, powiększenie stref wpływu dla przestępczości zorganizowanej, nieusystematyzowana sieć terroru) wymusza, aby terroryzm potraktować w sposób szczególny, to znaczy prowadzić systematyczne badania naukowe, bo tylko tą drogą można wypracować skuteczne narzędzia do zwalczania terroryzmu. Literatura przedstawia najczęściej modele dotyczące metod zwalczania tego zagrożenia przez duże jednostki organizacyjne (państwa), często pomija natomiast mikro (regionalne) i małe (lokalne) jednostki. Tymczasem to one reagują, są kierowane do walki z terrorystami, a od ich wyszkolenia, kompetencji, między innymi w zakresie uwalniania zakładników, zależy, czy z czasem staną się jednym z ogniw sprawnie funkcjonującego, wspólnotowego systemu zarządzania sytuacjami kryzysowymi.

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej i Pakcie Północnoatlantyckim zmusza do podejmowania działań integracyjnych (zwłaszcza podmiotów bezpieczeństwa państwa), wymiany informacji i doświadczeń pomiędzy funkcjonariuszami reprezentującymi różne służby, a także do oddziaływania na świadomość społeczną oraz konkurowania nie tylko na obszarze lokalnym, ale i na obszarach globalnych, co wpływa na naszą pozycję na świecie i określa wkład w działania koalicji antyterrorystycznej.

Potrzeba współdziałania i integracji działań w zwalczaniu terroryzmu dotyczy zarówno cywilnych, jak i wojskowych struktur bezpieczeństwa państwa. Jakkolwiek odpowiedzialność za realizację tego typu zadań spoczywa głównie na pozamilitarnych strukturach bezpieczeństwa, zwłaszcza Agencji Wywiadu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Policji, to Siły Zbrojne także dysponują zdolnościami, które mogą być wykorzystane w tym zakresie. Najogólniej dotyczą one zdolności prowadzenia działalności ukierunkowanej na rozpoznawanie zagrożeń terrorystycznych oraz prowadzenia operacji zbrojnych przeciwko organizacjom terrorystycznym i ich członkom.

Możliwości rozpoznania zagrożeń terrorystycznych posiadają wojskowe służby specjalne: Służba Wywiadu Wojskowego i Służba Kontrwywiadu Wojskowego oraz w pewnym zakresie pion rozpoznawczo-dochodzeniowy Żandarmerii Wojskowej. Do realizacji zadań uderzeniowych

na organizacje terrorystyczne lub jej członków Siły Zbrojne RP posiadają w swojej strukturze jednostki specjalne, które mają zdolność aktywnego zwalczania zagrożeń asymetrycznych, do których zalicza się terroryzm. Jednostki specjalne mogą być użyte do rozbicia organizacji terrorystycznych lub unieszkodliwienia ich określonych członków.

Podjęcie decyzji o zamknięciu więzienia Guantanamo, przetrzymującego podejrzanych o terroryzm w amerykańskiej bazie na Kubie, oraz zamknięcie wszystkich więzień Centralnej Agencji Wywiadowczej na świecie, a zwłaszcza *credo* Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Baracka Obamy, ogłoszone po zaprzysiężeniu, w którym to Barack Obama z pozycji dzierżącego władzę zapowiedział wyciągnięcie dłoni do zaciśniętych pięści terrorystów, mogło być sygnałem, że terroryści są w stanie zostać partnerami w negocjacjach dotąd nieuznawanych przez amerykańską administrację, a nie tymi, których się przekreśla.

Wzmiankowane powyżej okoliczności koncentrują się wokół najcenniejszego dobra, jakim jest człowiek. Zatem warto dyskutować, zwłaszcza, że terroryzm jest nie do wyeliminowania. Dyskutując, można stworzyć antidotum na jego ograniczenie, i to argumentami stosowanymi przez terrorystów.

ADMINISTRACJA AMERYKAŃSKA W WALCE Z TERRORYZMEM. DOKONANIA I WIZJA PRZYSZŁOŚCI

Wydarzenia z 11 września 2001 r. stały się symboliczne na skalę globalną. Ich sprawcy rzucili globalizacji prawdziwe wyzwanie. Stany Zjednoczone są państwem, które w dużym stopniu wpływa na kształt światowej polityki. Decyzje podjęte w Waszyngtonie mają swoje konsekwencje w różnych stronach naszego globu. Rządy państw, politycy i wszystkie narody z wielką uwagą i nadzieją śledziły amerykańską kampanię wyborczą w 2009 r. Społeczeństwo amerykańskie wybrało Baracka Obamę na urząd prezydenta USA. W pierwszych czterech latach jego decyzje odcisnęły piętno na światowej polityce. Czeką go wiele wyzwań, wśród których znajdowała się również walka z terroryzmem.

Barack Obama wzbudził niezwykle oczekiwania, ale ten polityk zdawał sobie sprawę, że między retoryką kampanii a twardą rzeczywistością, z którą przyszło mu się później zmierzyć, była przepaść.

Ustępująca w 2009 r. sekretarz stanu USA Condoleezza Rice, dzieląc się swoim doświadczeniem z pracy, w środkach masowego przekazu niejednokrotnie podkreślała, iż w rozwiązywaniu globalnych problemów

Amerykanie winni posiadać wieloetniczny korpus dyplomatyczny, na wzór samych Stanów Zjednoczonych. Ten różnorodny korpus miał być skutecznym instrumentem pozwalającym lepiej rozumieć trudne procesy globalizacyjne.

Wyrazem dobrej woli stał się zapowiedziany zwrot w amerykańskiej polityce zagranicznej. Prezydent USA chciał wrócić do czasów, gdy obecność Stanów Zjednoczonych w świecie została uwarunkowana przez konsultacje ze społecznością międzynarodową i ONZ. Nowe otwarcie i zwycięstwo, jakie zapowiadał na schodach Kapitolu Barack Obama, to także uporanie się z terroryzmem w oparciu o narodową strategię USA w zakresie zwalczania terroryzmu. Główne tezy tej strategii, zwanej koncepcją „4D” (defeat, deny, diminish, defend), przedstawiono na ryc. 1.

RYC. 1. KONCEPCJA „4D”



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: R. Scott, *Współpraca międzynarodowa Stanów Zjednoczonych Ameryki w zakresie zwalczania terroryzmu*, „Die neue polizei”, 2005, nr 03/04, s. 17.

Skuteczność walki z terrorystami mają zapewnić także:

- Ministerstwo Obrony Ojczyzny,
- Narodowe Centrum Zwalczania Terroryzmu,
- Krajowy Koordynator Służb Wywiadowczych.

Gerald Westerby sugeruje: „Możliwości działań powiązane są z poznaniem ograniczeń władzy”. Amerykanie muszą o tym pamiętać, podejmując jakiegokolwiek deklaracje na forum międzynarodowym.

W 2009 r. Prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama podczas rozmowy z Premierem Izraela Beniaminem Netanjahu oświadczył, że przedstawi nowy plan rozwiązywania konfliktu bliskowschodniego, w wyniku którego zostanie powołana niepodległa Palestyna. Był to wyraźny sygnał dla obydwu zwalczających się stron, dający impuls do wzmożonej pracy na rzecz pokojowego uregulowania stosunków, ale także do zweryfikowania stanowiska Hamasu wobec Izraela. Przesłaniem i zachętą do kompromisu była deklaracja Netanjahu, który oznajmił, iż możliwe jest utworzenie niepodległego państwa palestyńskiego obok państwa żydowskiego, przy założeniu, że Palestyńczycy będą zdolni do utworzenia scentralizowanego, zdolnego do funkcjonowania państwa i uzyskania państwowości, co oznaczać będzie koniec dyskusji o likwidacji Izraela.

Mustafa Barguti podkreślał, że „droga do serc Arabów wiedzie przez Palestynę. Ta sprawa musi być wreszcie rozwiązana. To miało być jedno z największych wyzwań prezydentury Baracka Obamy. Obama powinien zdawać sobie sprawę z tego, że jest ostatnim prezydentem, który będzie miał szansę zbudowania niepodległej Palestyny, gdyż na swoim sztandarze ma wpisane hasło *zmiana*”. To niewątpliwie byłoby istotnym wydarzeniem, które położyłoby kres aktów terrorystycznych na Bliskim Wschodzie.

Zmiana to także pojednanie narodów. W opinii byłego Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego „Ameryka za prezydentury Obamy powinna postawić na dyplomację. To szansa na rozwiązanie problemów, które okazały się nierozwiązywalne sposobami siłowymi”. Zdanie to podzielał były Prezydent USA, Bill Clinton. Według niego „Ameryka nie powinna być przykładem siły, a powinna oddziaływać siłą przykładu. Ameryka będzie musiała dać pierwszeństwo akcjom dyplomatycznym, projektom cywilnym przed ewentualnymi działaniami militarnymi. Te powinny być ostatecznością”.

USA nie są w stanie rozstrzygnąć problemu terroryzmu. Ta świadomość kierowała Barackiem Obamą, gdy skierował do partnerów europejskich zaproszenie do współodpowiedzialności za problemy globalne.

Ogłoszenie przez administrację Białego Domu informacji o definitywnym zamknięciu więzienia Guantanamo w amerykańskiej bazie na Kubie

było ręką wyciągniętą do terrorystów i znakiem zachęcającym do zmiany. Problem tkwił w tym, czy dobra wola przełoży się na rozpoczęcie trudnych rozmów w ramach „dialogu pojednania”. Dziś już wiemy, że tak się nie stało. Istotne wydaje się tu stwierdzenie Jeana Baudrillarda, że „żadne środki odstraszania i zagłady nie poradzą sobie z wrogiem, który uczynił ze swojej śmierci oręż kontrofensywy”.

MODEL DIALOGU POJEDNANIA MIĘDZYNARODOWYM STANDARDEM ZWALCZANIA TERRORYZMU

Amerycanie rozważali nawet przyznanie amnestii byłym członkom irackiej Al-Kaidy, którzy walczyli z wojskami koalicji. Ambasador USA, Ryan Crocker, twierdził, że jako część procesu pojednania politycznego amnestia może odegrać bardzo ważną rolę.

Chcąc wygrać ze złem współczesnego świata, trzeba myśleć niekonwencjonalnie, trzeba niekiedy wykonać nieoczekiwane ruchy. Zdolność do prezentowania oryginalnych pomysłów, otwartość i gotowość na nowe rozwiązania, poszukiwanie wizji czynią dialog twórczym. Ważne wydaje się tu myślenie alternatywne. O nadziejach, co do wielkości tego myślenia dziś, kiedy ludzkość stanęła na rozdrożu pełnym niebezpieczeństw i zagrożeń, czytamy w artykule Bogdana Suchodolskiego *O myśleniu alternatywnym*. Autor wskazuje, że myślenie alternatywne sprzeciwia się wszystkiemu, co ma załączki fanatyzmu. Jest aktem odwagi i czynieniem rzeczy, których nikt jeszcze nie próbował zrobić. Może idąc za tym przesłaniem, warto byłoby spróbować odrzucić jedyną stosowaną metodę walki z terrorystami (eliminację) na rzecz dialogu pojednania. Pamiętać należy, że ta metoda w niektórych regionach świata nie zda egzaminu (ze względu na złożoność specyfiki regionów i narodów je zamieszkujących), lecz jeśli miałaby gdziekolwiek zakończyć stosowanie terroru, to warto nad nią pracować i wprowadzać do praktyki społecznej.

Opinie w tym względzie są podzielone. Grupę pesymistów reprezentuje Henryk Piecuch. Uważa, że „negocjacje z terrorystami są tak samo przydatne do osiągnięcia pokoju, jak dorożka do podróży międzygwiazdnych”.

Terror asymetryczny prowadzony na Bliskim Wschodzie może być skuteczną metodą walki przez wiele lat. Problem w tym, czy wielkie mocarstwa są gotowe na kompromis i zaangażowanie na rzecz przyszłych pokoleń, by doprowadzić do porozumienia z terrorystami, a Stany Zjednoczone, jako prekursor pomysłu, wdrożyć do praktyki dialog pojednania.

Kompromis i porozumienie muszą być trafnie opisane treścią, która potrafiłaby przeciwstawić się takim paradygmatom, jak: „Mahomet zakazuje integracji (...). Allach nie zezwala swoim wiernym na przyjaźń z niewiernymi (...). Nie zachęcajcie wroga do pokoju”.

Zakończenie działalności terrorystycznej jest procesem. Przykładem mogą być wysiłki Brytyjczyków w neutralizacji Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). Ta wyboista droga dowiodła, że wysiłek może być uwieńczony sukcesem. John Horgan stwierdza, że „często rozpoczyna się on od zdania sobie sprawy, że przemoc terrorystyczna sama w sobie rzadko, jeśli kiedykolwiek, może osiągnąć swoje cele”.

Na irlandzki proces pokojowy wpłynęły takie czynniki jak:

- „przyznanie, że sam terroryzm jest niewystarczający dla osiągnięcia celów, do których aspirował ruch,
- chęć rządu brytyjskiego, by uczestniczyć w tajnych dyskusjach z republikanami na temat sposobu zakończenia konfliktu (...) oraz zachęta do alternatyw dla przemocy,
- sukcesy (...) kampanii (...) kontrterrorystycznych przyczyniły się do wywołania u opinii publicznej silnego pragnienia stabilności w regionie”.

Pamiętać należy, że jest to doświadczenie odległe w czasie i może nie stanowić antidotum na obecną sytuację na Bliskim Wschodzie. Ale skoro udało się w tamtym przypadku, należy mieć nadzieję, że może przynieść pożądany skutek również w tym regionie.

Z dotychczasowych badań wynika, że „organizacje terrorystyczne generalnie są skłonne do współpracy i mogą pomóc”. Nie należy jednak podchodzić do tych badań jednakowo w każdym przypadku. Rzeczywistość bywa często zgoła inna.

Dzisiaj wszystko, co kojarzy się z islamem, utożsamiane jest z przemocą i fanatyzmem religijnym. Jak dowodzą Agata Nalborczyk i Stanisław Grodź, „historia kontaktów muzułmańsko-chrześcijańskich zawiera zarówno przykłady *zderzeń* jak i *spotkań*, inicjowanych zarówno przez chrześcijan, jak i przez muzułmanów”. Choć zdecydowanie więcej było „zderzeń”, a „spotkania” nie przynosiły oczekiwanych rezultatów w postaci porozumienia. Mimo wszystko te sytuacje miały pozytywny aspekt. Strony w trakcie spotkań rozmawiały, a to klucz do wyjaśnień lub aranżacji kolejnych spotkań. Rozmowy, choć nie przynosiły pożądanych efektów, to jednak zbliżały. Cytowane „zderzenia” nie przynoszą rozwiązania. Trudno jest to zrozumieć ekstremistom. Według wymienionych autorów w ostat-

nich latach można było dostrzec nową wartość, jaką są wspólne inicjatywy. Mogą one być „początkiem drogi prowadzącej do dialogu”. Dialog w warunkach bliskowschodnich jest raczej wyzwaniem (przynajmniej na dzień dzisiejszy).

Dialog pojednania, który miały być instrumentem walki z terroryzmem, a ściślej ujmując, sposobem doprowadzającym do porozumienia i zaprzestania działalności terrorystycznej, jest „formą kontaktów, w których strony dążą do wzajemnego zrozumienia się, przy jednoczesnym pełnym poszanowaniu istniejących różnic oraz gotowości do budowania na tym, co wspólne”.

Znawcy problematyki sugerują, że w relacjach różnych religii musi dominować wzajemny szacunek, tolerancja i pokora. Obce musi być pojęcie wyższości jednych nad drugimi. Obawa i lęk muzułmanów przed dominacją kultury zachodniej utrudnia prowadzenie dialogu. Poza tym należy pamiętać, że muzułmanie kojarzą chrześcijan z kolonializmem. To zapewne nie ułatwia porozumienia. Jak twierdzą Nalborczyk i Grodz: „Dialog może toczyć się tylko między równymi, a obecnie nie ma równości między islamem, a chrześcijaństwem i światem zachodnim”.

W szóstą rocznicę wydarzeń 11 września Timothy Garton Ash napisał: „Jeśli będziemy spokojni, rozważni i stanowczy, ostatecznie wygramy te wojnę. Kontynent, który poradził sobie z horrorem imperializmu, faszyzmu i komunizmu, pożegna się i z tym mniejszym zagrożeniem. Zajmie to jednak wiele lat”. Warto zaznaczyć, iż faszyzm został co prawda pokonany w wojnie, ale komunizm obalono drogą pokojową. Może zatem warto spróbować tej drugiej metody do unicestwienia terroryzmu.

Wydaje się, że kluczem jest wdrożenie polityki informacyjnej uwzględniającej zbliżanie przeciwników poprzez propagowanie wiedzy o religiach stron konfrontacji, postaw tolerancji i szacunku. Zabieg ten musiałby być prowadzony przy działaniach zakłócających proces porozumienia. Zachęta współpracy na rzecz kształtowania tożsamości regionu przy kompromisie wszystkich jej uczestników powoduje wciągnięcie poszczególnych państw i ich narodów do kontyngentu sił tworzących nową rzeczywistość. To zaś implikuje współodpowiedzialność za tworzoną nową wartość.

OCENA MOŻLIWOŚCI WDROŻENIA MODELU W REGIONACH ZAGROŻONYCH ZAMACHAMI TERRORYSTYCZNYMI

Powodzenie zastosowania modelu jest możliwe wówczas, gdy wielkie mocarstwa w koalicji z innymi państwami podejmą wysiłek na rzecz wyeli-

minowania (ograniczenia) głodu i nędzy na świecie, a także uporządkowania spraw palestyńsko-izraelskich. To podstawowy warunek, choć nie jedyny, wyeliminowania przyczyn aktów terrorystycznych.

W świecie islamu strategia terrorystów „jest strategią odwrócenia, zmiany kierunku – nie w imię konfrontacji moralnej, czy religijnej, albo jakiegoś *zderzenia cywilizacji*, globalna potęga jest dla nich zwyczajnie nie do przyjęcia”.

Strategia Unii Europejskiej w dziedzinie zwalczania terroryzmu zawiera cztery filary zwalczania terroryzmu międzynarodowego. Są to:

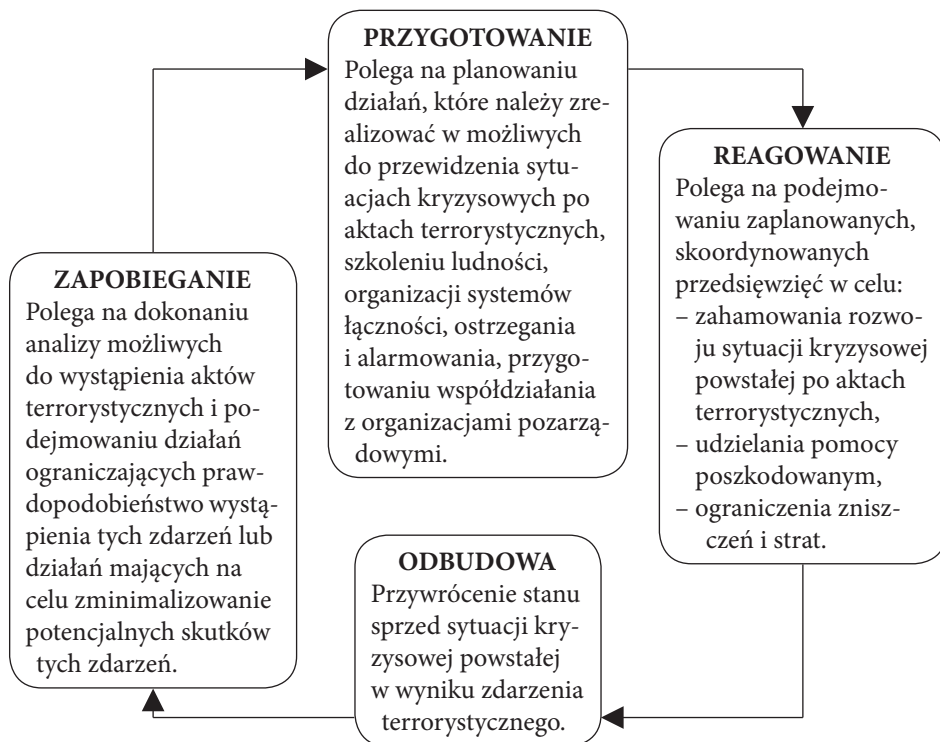
- „przeciwdziałanie,
- ochrona,
- ściganie,
- reagowanie.”

Autorzy strategii uważają, że tylko zharmonizowana realizacja wszystkich filarów jest gwarancją skutecznego zwalczania zagrożeń terrorystycznych.

ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE METODĄ ROZWIĄZYWANIA ZAGROŻENIA TERRORYSTYCZNEGO

Zagrożenie terrorystyczne ściśle związane jest z problematyką sytuacji kryzysowej. Stąd też terroryzm wymaga zarządzania w oparciu o cztery fazy zarządzania kryzysowego (ryc. 2) realizowanego zarówno przez administrację rządową, jak i samorządową. Działania podejmowane w ramach tych faz są metodą na minimalizowanie zagrożeń terrorystycznych i ich skutków. Czynności te muszą być zaplanowane (konieczność opracowania i uaktualniania planu reagowania kryzysowego), skoordynowane, doskonałe, a działania poszczególnych podmiotów precyzyjnie umocowane w systemie prawnym, w którym jasno będą określone kompetencje i relacje między podmiotami tego systemu. Warto dodać, że sprawność każdego systemu, zatem także systemu zarządzania kryzysowego, wyznacza jego najsłabsze ogniwo. Można mieć bardzo starannie sformułowane cele, formy i metody, można dysponować środkami finansowymi, ale jeśli chybione będą treści systemu zarządzania kryzysowego, to jakie mogą być efekty wpływu? Aspekty te podnosi w swoich publikacjach Daniel Passent. Podkreśla, że brak stosownych treści sprawia, iż działania w tym względzie są chybione.

RYC. 2. FAZY ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO



Źródło: Opracowanie własne.

Zatem wiedza, rzetelność uzyskiwanych i przekazywanych informacji powinny być czynnikami redukującymi błąd oszacowania potrzeb antykryzysowych i szans ich zaspokojenia. Stwierdzenie Winstona Churchilla, że „bogaczami przyszłości będą bogaci w intelekt” jest tutaj na miejscu. A więc wyobraźnia ludzi, ich wiedza i inteligencja, a także niekonwencjonalność stały się jednym z kluczowych czynników sukcesu współczesnych „ekonomów kryzysu”.

Państwa (jego struktury) są odpowiedzialne za posiadanie instrumentów adekwatnych do zagrożeń w kraju (politycznych, ekonomicznych, wojskowych, psychospołecznych, normatywnych, sił reagowania), zaś wspólnota międzynarodowa¹ – do zagrożeń w poszczególnych regionach świata.

¹ *Wspólnota międzynarodowa* – koalicja państw i ich narodów dążąca do wypracowania wspólnotowego systemu bezpieczeństwa i obrony oraz współpracy opartej na tych

To ogólnie preferowany w wielu krajach demokratycznych model „obrony (ochrony) cywilnej”², w tym przed atakami terrorystycznymi.

Walka z terroryzmem wpisana jest w działania policji, stąd też działania te muszą być (ze względu preferowany model ochrony cywilnej) wprężone w lokalne, regionalne i centralne plany reagowania kryzysowego. Konieczne jest, aby wynikała z nich wiodąca rola tego podmiotu podczas aktu terrorystycznego. Podstawą skuteczności działań w tym zakresie są:

- wymiana informacji z podmiotami współdziałającymi,
- ciągle zapoznawanie się z rozwojem tego zjawiska,
- dopracowywanie działań na etapie planowania, prowadzenia gier decyzyjnych, ćwiczeń,
- aktywny udział w polityce informacyjnej społeczeństwa, mający uwrażliwić obywateli na skutki zagrożenia terrorystycznego,
- wymiana doświadczeń z partnerami zagranicznymi i prowadzenie wspólnych akcji antyterrorystycznych,
- poprawa procedur walki z tym zagrożeniem i doskonalenie resortowych systemów reagowania.

Roman Polko stwierdza: „Do operacji związanych z przeciwdziałaniem terroryzmowi zaliczamy wykonywane przez wojsko zadania z zakresu ochrony przestrzeni powietrznej, czy wód terytorialnych państwa”³. Wojsko, zgodnie z aktualnymi uwarunkowaniami prawnymi, angażowane jest do wsparcia działań policji i służb cywilnych.

Siły zbrojne dysponują specjalistycznymi zdolnościami niezbędnymi do prowadzenia operacji na współczesnym polu walki, które mogą być przydatne do wsparcia sektora cywilnego w ochronie ludności, infrastruktury krytycznej i mienia przed destrukcyjnymi skutkami zdarzeń o charakterze terrorystycznym, realizowanymi w ramach systemu ochrony antyterrorystycznej. Ataki terrorystyczne same w sobie stanowią bezpośrednie zagrożenia bezpieczeństwa ludności, infrastruktury krytycznej, mienia i środowiska, mogące prowadzić do powstania sytuacji kryzysowych, lecz

samych (lub zbliżonych) wartościach w celu zaspokojenia swoich aspiracji i rozwoju.

² *Obrona (ochrona) cywilna* – system przedsięwzięć mających na celu ochronę ludności, zakładów pracy i urzędów użyteczności publicznej oraz dóbr kultury; ratowanie i udzielanie pomocy poszkodowanym w czasie pokoju lub wojny oraz współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych i usuwanie ich skutków. Patrz: M. Laprus (red.), *Leksykon wiedzy wojskowej*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1979.

³ R. Polko, *Armia w walce z terroryzmem XXI wieku*, [w:] B. Hołyst i in., *Wojna z terroryzmem w XXI wieku*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2009, s. 270.

także, w zależności od sposobu przeprowadzenia ataku, mogą wywołać katastrofy naturalne i awarie techniczne ze wszystkimi ich destrukcyjnymi skutkami. Atak terrorystyczny jest jednym z możliwych scenariuszy systemu zarządzania kryzysowego z ustawowo określonymi zadaniami przewidzianymi do realizacji przez Siły Zbrojne RP⁴.

Zdaniem Lecha Chojnowskiego siły zbrojne posiadają możliwości i środki ułatwiające wykonywanie takich zadań, jak⁵:

- obrona przed bronią masowego rażenia i ratownictwo chemiczne w sytuacji użycia w ataku terrorystycznym tego typu czynników rażenia; zadania w tym zakresie mogą realizować elementy struktury organizacyjnej wojsk chemicznych, np. Chemiczne i Radiacyjne Zespoły Awaryjne (w odniesieniu do zagrożeń chemicznych i radiacyjnych) oraz wojskowej służby zdrowia, zwłaszcza Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii, Wojskowych Ośrodków Medycyny Prewencyjnej (głównie w odniesieniu do zagrożeń biologicznych), Wojskowej Inspekcji Sanitarnej oraz Wojskowej Inspekcji Weterynaryjnej,
- poszukiwanie i ratownictwo realizowane w ramach systemu lotniczego poszukiwania i ratownictwa (ASAR), opartego na siłach i środkach sił powietrznych (lotnicze grupy poszukiwania i ratownictwa) oraz morskiego systemu poszukiwania i ratownictwa (MSAR), wspieranego przez siły i środki marynarki wojennej,
- prace wymagające specjalistycznego sprzętu i materiałów wybuchowych oraz zadania w zakresie ewakuacji ludności z obszarów trudnodostępnych; do realizacji tych zadań szczególnie predysponowane są struktury organizacyjne wojsk inżynieryjnych,
- ratownictwo medyczne i opieka medyczna udzielana osobom poszkodowanym w wyniku ataku terrorystycznego; do wsparcia sfery cywilnej w tym zakresie mogą być wykorzystane siły i środki wojskowej służby zdrowia,
- ratownictwo pożarowe i usuwanie innych zagrożeń miejscowych: do wsparcia działań Państwowej Straży Pożarnej i innych podmiotów

⁴ L. Chojnowski, *Rola i możliwości Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w systemie ochrony antyterrorystycznej*, [w:] *Współczesny wymiar administracji publicznej. Polityka społeczna. Bezpieczeństwo publiczne. Innowacyjność. Transparentność*, M. Górka, M. Pogonowski (red.), Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2014, s. 209.

⁵ *Ibidem*, s. 209–210.

realizujących zadania; w tym zakresie mogą być użyte elementy Wojskowej Ochrony Przeciwpożarowej, zwłaszcza wojskowe straże pożarne,

- izolacja rejonu ataku terrorystycznego i rejonu działań ratowniczych oraz utrzymanie bezpieczeństwa; może być realizowana, zwłaszcza przy wsparciu Żandarmerii Wojskowej, lecz także przy pomocy innych pododdziałów i oddziałów sił zbrojnych,
- zapewnienie poszkodowanej ludności środków do przetrwania; siły zbrojne posiadają znaczne możliwości w zakresie zakwaterowania tymczasowego oraz zaopatrzenia ludności w wodę i żywność; środki do realizacji tego zadania posiadają zwłaszcza jednostki organizacyjne Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych,
- tymczasowa naprawa i odbudowa zniszczonej infrastruktury technicznej oraz zapewnienie przejezdności szlaków komunikacyjnych; w tym celu mogą być wykorzystane elementy struktury organizacyjnej wojsk inżynierskich, posiadające zdolności w zakresie infrastruktury drogowo-mostowej.

Zakres zadań realizowanych przez Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej w systemie ochrony antyterrorystycznej uzależniony będzie od skali ataku oraz sposobu jego przeprowadzenia, w tym rodzaju użytego środka destrukcyjnego. Ich użycie do wspierania sektora cywilnego wiąże się z koniecznością rozwiązania licznych problemów związanych m.in. z: utrzymaniem gotowości wyznaczonych sił i środków, ich aktywacją, przemieszczaniem na duże odległości, zarządzaniem w operacji, w tym współdziałaniem ze strukturami pozamilitarnymi, a także kosztami związanymi z udziałem w tego typu operacjach. Jednak powołanie i utrzymanie sił zbrojnych stanowi duże obciążenie dla państwa i społeczeństwa, dlatego nie można pozwolić sobie na utrzymywanie ich w bezczynności w kontekście różnych zagrożeń pozamilitarnych, choć ich wykorzystanie nie może odbywać się kosztem przygotowania i gotowości do realizacji naczelnej misji – obrony przed agresją militarną⁶.

Aby zminimalizować zagrożenie terrorystyczne należy unieszkodliwić Al-Kaidę i tzw. Państwo ISIS. Należy podjąć ogólnoswiatowy wysiłek w kierunku międzynarodowej współpracy na wszystkich szczeblach zarządzania uwzględniających oczekiwania terrorystów, którzy mają nadzieję na rozpętanie konfliktu cywilizacyjnego między islamistami a Zachodem.

⁶ Ibidem, s. 210–211.

Istotnym wsparciem dla podmiotów zarządzających sytuacjami kryzysowymi jest proobronnie przygotowane społeczeństwo. Zaangażowanie społeczeństwa w działania prewencyjne i przygotowanie do funkcjonowania w sytuacji zagrożenia terrorystycznego oraz zmierzenie się z tym zagrożeniem wymuszają wdrażanie edukacji antyterrorystycznej uwzględniającej aspekty poznawcze i praktyczne.

PODSUMOWANIE

Wiedza o problemach zarządzania terroryzmem jest niezbędna dla praktyków polityki międzynarodowej.

W obliczu bezradności nie należy się poddawać. Trzeba wykorzystywać sprawdzone doświadczenia walki z terrorem i uciskiem. Skoro pokojowo uwolniono się spod jarzma terroryzmu komunistycznego w Europie, w Polsce dwie zwalczające się strony (Solidarność i rząd) zasiadły przy okrągłym stole i dokonały dziejowej zmiany ustrojowej, to dlaczego nie można byłoby tych doświadczeń przełożyć na „dogadanie się” z terrorystami i zrobić kompromisowy krok w kierunku uwolnienia świata od tego niebezpieczeństwa.

Zaangażowanie wszystkich państw w tworzenie „nowego globalnego bezpieczeństwa” przy jednoczesnym wyzbyciu się uprzedzeń, gotowych do kompromisów, do rozwiązywania złożonych problemów z zakresu walki z terroryzmem wymaga zaangażowania i współpracy przedstawicieli wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w tych państwach, a także zaufania do sił tworzących bezpieczną przestrzeń publiczną z uwzględnieniem społeczeństwa. Stan ten przejawia się przełomowym podejściem do zagrożenia terrorystycznego i jego prowodyrów, co początkowo może wiązać się z niższą efektywnością i skutecznością, ale w dalszej perspektywie może okazać się owocne.

BIBLIOGRAFIA:

1. Ash T.G, *Niewidzialny front walki z terroryzmem*, „Gazeta Wyborcza”, 2007 nr 216.
2. Baudrillard J., *Duch terroryzmu. Requiem dla Twin Towers*, tłum. R. Lis, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2005.
3. Chojnowski L., *Rola i możliwości Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w ofensywnym zwalczaniu terroryzmu*, [w:] *Współczesne wymiary polskiej polityki bezpieczeństwa*, M. Górka (red.), Difin, Warszawa 2015.

4. Chojnowski L., *Rola i możliwości Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w systemie ochrony antyterrorystycznej*, [w:] *Współczesny wymiar administracji publicznej. Polityka społeczna. Bezpieczeństwo publiczne. Innowacyjność. Transparentność*, M. Górka, M. Pogonowski (red.), Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2014.
5. Fallaci O., *Siła rozumu*, tłum. J. Wajs, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2004.
6. Horgan J., *Psychologia terroryzmu*, tłum. A. Jaworska-Surma, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
7. Laprus M., (red.), *Leksykon wiedzy wojskowej*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1979.
8. Lorenz W., *Koniec świata jednobiegunowego*, „Rzeczpospolita”, 2009, nr 8222.
9. Nalborczyk A., Grodź S., *Muzułmanie i chrześcijanie – droga w kierunku dialogu*, [w:] A. Parzymies, *Islam a terroryzm*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2003.
10. Piecuch H., *Wojna Boga*, Ex Libris – Galeria Polskiej Książki, Warszawa 2004.
11. Pipes D., *Spotkanie Obamy i Netanjahu. Co teraz?*, Jerusalem Post, tłumaczenie M. J. Fafiński <http://pl.danielpipes.org/6375/spotkanie-obamy-i-netanjahu-co-teraz> (dostęp: 14.11.2018 r.).
12. Polko R., *Armia w walce z terroryzmem XXI wieku*, [w:] B. Hołyst i in., *Wojna z terroryzmem w XXI wieku*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2009.
13. Scott R., *Współpraca międzynarodowa Stanów Zjednoczonych Ameryki w zakresie zwalczania terroryzmu*, „Die neue polizei”, 2005, nr 03/04.
14. Suchodolski B., *O myśleniu alternatywnym*, „Problemy”, 1981, nr 4.
15. Synowiec A., *Obama zamyka Guantanamo*, <https://polskatimes.pl/obama-zamyka-guantanamo/ar/80320> (dostęp: 20.09.2018 r.)
16. Westerby G., *Na terytorium wroga. Tajemnice Mosadu*, tłum. A. Kaniowski, Bellona, Warszawa 2001.
17. Williams P.L., *Al-Kaida – bractwo terroru*, tłum. D. Bakalarz, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2002.
18. Wojtunik P., *Procedury reagowania Policji w razie zaistnienia ataku terrorystycznego*, [w:] B. Hołyst i in., *Wojna z terroryzmem w XXI wieku*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2009.
19. Zychowicz P., *Obama musi zerwać z Izraelem*, „Rzeczpospolita”, 2009, nr 8222.

ADAM KWIATKOWSKI – doktor nauk wojskowych, specjalista w zakresie obronności państwa. Kierował Zakładem Nauk Społecznych, Zakładem Obrony Narodowej, a obecnie jest kierownikiem Zakładu Zarządzania Kryzysowego Instytutu Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Pomorskiej w Słupsku. Zajmuje się militarnymi i pozamilitarnymi aspektami bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego oraz zarządzaniem kryzysowym, służbami specjalnymi i terroryzmem. Prowadzi badania nad wypracowaniem modelu walki z terroryzmem we współczesnym świecie opartego na dialogu pojednania oraz koncepcji przygotowania struktur obrony cywilnej do realizacji zadań w okresie wojny i pokoju, a także wyznaczników bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej i stymulatorów obronności narodu.

CITE THIS ARTICLE AS:

A. Kwiatkowski, *Propozycje nowych metod dla teorii i praktyki walki z terroryzmem*, „Kultura Bezpieczeństwa Nauka Praktyka Refleksje”, 2018, nr 31, p. 119–134, DOI: 10.5604/01.3001.0012.8599.

Licence: This article is available in Open Access, under the terms of the Creative Commons License Attribution 4.0 International (CC BY 4.0; for details please see <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided that the author and source are properly credited. Copyright © 2018 University of Public and Individual Security “Apeiron” in Cracow